KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Października. — Rok 1834. Niedziela. № 273. Jutro, Ś. Edward. v. s. 1szy Październik.

Wojsko zebrane pod Warszawę, wczoraj ukończyło manewry; odbywało ieszcze rozmaite obroty woienne, a szczególniej naśladowanie walki dwóch wojsk, które były pod dowództwem Jenerała *Tymofieiew* i Pułkownika *Kocebue*. JO. Feldmarszałek, Xżę *Warszawski* ciągle był obecnym. O godzinie 4tej z południa nastąpiła uczta dana dla Dostojnego Wodza, przez Jenerałów i Dowódzców pułków oraz baterji korpusu 3go, będącego pod dowództwem JW. Jenerała iazdy, Jenerała-adjutanta *Ridigiera*. Na błoniu między Warszawą, Powązkami i Wolą, postawiono ogromny namiot w kształcie owalnej galerji, ozdobionej wewnątrz draperjami kolorów orderu *Dawcy zwycięztw S. Jerzego;* przeszło 200 osób zasiadło u stołu wzdłuż całego namiotu, którego jedna strona zupełnie otwarta, przedstawiała biesiadującym pole okryte Ludem i znaczną część obozu, a Lud widział wszystkie osoby siedzące przy stole. Muzyki pułkowe bez przerwy naprzemian wykonywały celniejsze kompozycje dzisiejszych znakomitych Mistrzów, szczególniej odznaczyły się wybornem wykonaniem Orkiestra pułku *Zabałkańskiego* i Trębacze pułku *Witgensztejna*. Z zadowoleniem wszystkich obecnych, Spiewacy pułku *Połockiego* wykonywali śpiewy narodowe, zakończone igrzyskami tyle zajmuiącemi, że policzyć ie można do nader przyiemnych. W ciągu tychże śpiewów i igrzysk, wykonali w sposobie dramatycznym naracją z dzieiów kraiowych. Gdy się zmierzchło, cała galerja zaiaśniała mnóstwem świateł, także rozległe błonia oświecono lampami i kagańcami, a w wielu miejscach roznieco ogniska, co nowy i uroczy sprawiło widok. W czasie uczty, JW. Dowódzca korpusu wzniósł kielich za zdrowie Xcia *Feldmarszałka;* w tejże chwili zabrzmiały odgłosy wszystkich obecnych, rozniesione między Woiowników okrywaiących błonie a powtórzone wielokrotnie nawet w odległych częściach obozu przez Rycerzy uwielbiaiących Wodza wsławionego tylu świetnemi zwycięstwy. Xżę Jegomość następnie spełnił na cześć walecznego 3go korpusu. Uczta trwała do późna. Przy odjeździe Xcia, ponowiono okrzyki na wszystkich miejscach tej równie wspaniałej iak przyiemnej biesiady.

Chęciński Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego, z domu przy ulicy Podwale pod Nr 511, przeniosł swoie mieszkanie do domu Pani Kronenbergowej przy ulicy Miodowej pod Nr 486 Lit. B. położonego, i tylko w tem swoiem mieszkaniu uskutecznione wręczenia aktów procesowych za ważne uważać będzie. — Franciszek *Herman* Obrońca Sądowy zawiadamia niniejszem, że mieszka przy ulicy Freta pod Nr 271. — Stanisław *Nowca* Komornik przy Trybunale Cyw: Jej Jns: Wo: Mazowieckiego, rozpoczął urzędowanie swoie; mieszka przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 8. — Pozostały syn po ś. p. Józefie *Skiwskim* Urzędniku i Obywatelu Miasta W., zaprasza łaskawych przyiaciół i familją na exportacją ciała dziś o godzinie 4 z południa z domu Nr 322 przy ulicy Rynek Nowego Miasta, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą. — Henryk *Fergusen* Nauczyciel ięzyka angielskiego ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż zamiarem iest iego otworzyć niezwłocznie kurs ięzyka Angielskiego, dla osób które iuż znaią nieco ięzyk francuzki. Ponieważ liczba uczniów iest ograniczona do 20 osób, przeto którzyby życzyli sobie uczęszczać do klassy, która się otwiera, raczą się wcześnie zgłosić do JPana *Fergusen* pod Nr 2772 przy ulicy

Alexandrja między godz: 7 a 8 wieczorami. — Nocy wczorajszej syn iednej z właścicielek domu przy ulicy Senatorskiej, maiąc lat 21, nagle tknięty apoplexją nerwową, życie zakończył. — W dniu 9 b. m. przy ulicy Piwnej pod Nr 99 na 4tem piętrze, znaleziono ciało Pawła *Staszyczaka* wyrobnika, maiącego lat 70, zdaie się że iuż upłynęło kilka dni od chwili iego nagłej śmierci. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 15 do 17. Pszenicy od 18 do 21. Jęczmienia od 16 do 18. Owsa od 10 i gr. sre: do 12. Siana furę iednokonną od 16 do 30, parokonną od 36 do 54. Słomy furę zwycz: od 10 do 23. — Znaczny transport płótna zagranicznego nadszedł do handlu podpisanego przy ulicy Miodowej pod Nr 481, i sprzedaie się po cenach stałych i fabrycznych, z zaręczeniem, iż niezawieraią w sobie żadnej części bawełny. Płótna tak webowe iak kopowe dostać można nietylko w całych ale i pół sztukach. Osobom któreby sobie życzyły przekonać się o nader niskich i rzetelnych cenach płócien, udzielonem zostanie na każde wezwanie wyciąg cen zastosowanych do Numerów fabrycznych cienkość płótna oznaczaiących, a to podług tabelli, która w składzie naszym ciągle dla wiadomości Szano: Publiczności znajduie się wywieszoną. Oprócz płócien, otrzymaliśmy również Batyst i Chustki batystowe, a wkrótce spodziewanym iest transport chustek płóciennych. *Grabowski, Janikowski i Rykowski.* — *Artykuł podany za oddzielnem zezwoleniem.* Podpisana przez nieszczęśliwą ostatnią rewolucją oraz pożar i ucieczkę mieszkańców Pragi, possessją z wszelkiemi zabudowaniami maiąc sobie zupełnie zniszczoną i spaloną, po której stracie z żalu i płaczu utraciła oczy, tak iż pomimo wszelkich starań i usilnej pieczołowitości Doktorów, niema wcale poprawionego wzroku; obarczona liczną familją to iest 6giem drobnych dzieci, potrzebuiących przyzwoitego wychowania, odzieży, a nadewszystko edukacji której im kochaiąca matka z powodu utraty wzroku, sama udzielić nie może; a przez wspomnioną długą i przykrą chorobę, oraz utratę possessji z wszelkich zapasów i funduszów ogołocona, z nieśmiałością udaie się do czułych serc Szanownej Publiczności, prosząc w pokorze iżby przez wzgląd na opłakane położenie, raczyła udarować mnie wsparciem, za które Najwyższa Istność wam czułe serca, nagrodzi. Dary iakie Szanowna Publiczność łaskawie dla mnie przeznaczy, składane być mogą w Redakcji Kurjera Warsz: *Wiktorja Lenarska.* — (Art. nad.) Artykuł podany do Kurjera Warszawskiego na d. 7 b. m. o założeniu Litografji P. *Bułakowskiego*, ze względu swego układu, zainteresował mnie mocno. Pochwały w nim dane P. *Jaskierskiemu* iako sztycharzowi liter, są sprawiedliwe i zasłużone, i nowa Litografja na pomoc iego wiele rachować może. Lecz twierdzić, że P. *Jaskierski* podniosł wziętość Litografji Pani *Wiwie*, iest niesłusznością szkodzącą interesowi drugiego; wiem owszem że P. *Jaskierski* z chlubą uzna się być uczniem P. *Wiwiego*, że P. *Wiwie* sam Litografją swoią udoskonalił i zjednał iej wziętość, którą nie tak łatwo nadwerężyć można, owszem chcieć tylko rywalizować z Litografją Pani *Wiwie* trzebaby poświęcić tyle lat, tyle mozołu i tyle funduszów ile ich poświęcił ś. p. *Wiwie*. Nieznam osobiście Pani *Wiwie*, tem bezstronniej w obronie iej staię, ile że kieruiąc dawniej byłym Instytutem Litograficznym Szkolnym, miałem sposobność poznać wszelkie Litografje w stolicy, równie iak pracuiących w nich litografów, sztycharzy liter a nawet drukarzy. *Savwery Oleszczyński.*

Z *Moskwy*. — N. CESARZ iako w uroczystość *Podwyższenia krzyża Swiętego*, znajdował się na nabożeństwie, poczem zwiedził kilka instytutów publicznych. Na obiedzie u N. PANA znajdowali się Poseł Austrjacki, Je-

nerał Gubernator, wielu Jenerałów i osoby znakomite obecne w tej stolicy. Wieczorem N. PAN znajdował się w Teatrze, w którym bezpłatnie dano miejsce Officerom i Podofficerom 4go korpusu. Ciągle mieszkańcy starożytnego grodu z zapałem witaią MONARCHĘ.

Francja. — Obóz pod St. *Omer* będzie w tych dniach zwinięty. — Dnia 30 z. m. Posłowie Rossyjski, Pruski i Neapolitański, tudzież Ministrowie Francuzcy znajdowali się u Króla na obiedzie w *Fontenble*, a wieczorem na widowisku w teatrze dworskim. — Spekulanci giełdowi tak liczne maią teraz zgromadzenia, że Policja zwróciła na nich uwagę, a szczególniej w kawiarni *Tortoniego*. — W rocznicę urodzin Xcia *Bordo*, wiele osób w *Paryżu* miało białe kokardy, a Damy białe szarfy.

Hiszpanja. — Na posiedzeniach Kortezów 2 artykuły o uznaniu długu kraiowego przyięto, a 3ci odrzucono. 2gi artykuł iest tej treści, że po ukończeniu likwidacji całego długu zaciągniętego za granicą, ma rząd starać się, aby procent został zapłacony. — Jenerał *Kordowa* z 2000 wojska przechodził kilkakroć przez dolinę *Erro*, zdaie się że nie ma innego zamiaru iak zabierać duchownych i maiętnych obywateli sprzyiaiących *Don Karolowi*, a znalezione przy nich pieniądze odsyłać *Rodilowi*. Teraźniejsza wojna domowa w Hiszpanji najbardziej odznacza się rabunkiem, a po iej ukończeniu i zwyciężeni i zwycięzcy ujrzą się ogołoconemi z całych maiątków! — Dnia 26 z. m. garnizon *Elizondy*, był atakowany przez wojsko *Don Karola*, przyczem poległo 5 Karlistów a 17 było ranionych; niewiadomo ile stracili Izabelliści. Powstańcy zabreli wieśniaków dla pracowania przy okopach tego miasta. — D. 25, *Don Karól* był ścigany przez oddział *Kordowy*; Xżę tegoż dnia znajdował się w *Laboien*. — *Zumalakaragui* wkroczył do *Estello*, lecz znalazł tamże odpór. — Jenerał *Mina* pisał do Królowej Reientki, że przyjmie dowództwo armji północnej, lecz dla słabości zdrowia niemoże natychmiast stanąć na iej czele. — *Rodil* uważa wszelkie poruszenia *Zumalakaragui*. — Niezawodną iest wieść, że powiększa się liczba powstańców. — Jenerał *Erazo* najdzielniej osłania pobyt *Don Karola*.

Niemcy. — N. Cesarz *Austrjacki* wrócił do *Brinn* z *Ołomuńca*; przez kilka dni chorował na katar, lecz ma się lepiej. Na dzień swych imienin nie wrócił do *Wiednia*. Xiężna *Angulem* przybyła do tejże stolicy, mieszka w zamku Cesarskim, a dnia 15 b. m. wróci do *Pragi*. — Lękaią się w okolicach Nadreńskich okropnych wylewów, gdyż przez zbyteczne tego lata upały, śniegi na górach Szwajcarskich aż tyle stopniały, że te góry wydaią się być niższemi. Przez takowe stopnienie odkryły się niektóre przepaście, w których widać teraz kościotrupy ludzi niegdyś zasypanych.

Portugalja. — Potwierdza się wiadomość, że *Don Pedro* (maiąc lat 36) d. 24 z. m. o godzinie 12 zakończył życie; głównym powodem tego zawczesnego zgonu, była wodna puchlina w piersiach. — Xżę *Palmela* otrzymał rozkaz Królowej *Donny Marji* utworzenia nowego Ministerjum. — Wiadomość o zgonie *Don Pedra* niestała się przyczyną spadnięcia papierów Portugalskich w giełdach zagranicznych. — Ukazanie się *Donny Marji* w sali Kortezów, uczyniło nadzwyczajne wrażenie. — Za dobra Kościelne dotąd zebrano ledwie miljon złp.

Turcja. — W *Stambule* rozszerza się co raz gwałtowniej morowa zaraza, mnóstwo ludzi wszelkich stanów umiera w każdej chwili! — Rossyjski sprawuiący interesa Baron *Rikman* miał u Sułtana posłuchanie pożegnalne, i otrzymał kosztowną tabakierę, oraz najuprzejmiejsze oświadczenie zadowolenia, co iest nadzwyczajnem zdarzeniem u dworu Ottomańskiego. — Sułtanówna Małżonka *Halila* Baszy, dała przepyszne śniadanie dla swego Ojca, w wiejskiem mieszkaniu na brzegu Azji.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kossakowski Członek Rady Stanu z Petersburga, Tatarowicz Sędzia Appel: z Brzezin, Krosnowska Jzabel: Hrabi: z Krozonow, Kochanowski Lud: Dzie; z Przytyk, Bromirski Sta: Dzie: z Łaz.

DONIESIENIA.

W dniu 21 Września r. b. na odbywaiącym się Jarmarku w Mieście Łowiczu SKRADZIONO pewnemu Obywatelowi z Stancji PIENIĄDZE i RZECZY, których specyfikacja iest następuiąca: 1) Papierami Bankowemi zł: 3,200. 2) List Zastawny zł: 500. 3) Dukatów Holenderskich sztuk 74. Luidorów podwójnych 15. 5) Kassowemi Papierami zł: 600. 6) Rublami zł: 1020. 7) Szkatułka żółta drzewem gruszkowem fornirowana, bez antab. 8) Szlafrok ciemno popielaty, watowany, z obu stron iednaki. Ktoby powziął wiadomość o powyżej skradzionych pieniądzach lub rzeczach, niech bezzwłocznie da znać do Dziennika Sądu Policji Poprawczej Obwodu Warszawskiego Wydziału II. w Officynie Pałacu Krasińskich, a tam odbierze natychmiast przyzwoitą nagrodę.

W Ożarowie w folwarku o półtory mili od Warszawy przy trakcie do Błonia położonym, iest do sprzedania w znaczney ilości piękne warzywo, iako to: KAPUSTA czerwona, włoska i biała, CEBULA, BRUKIEW Szwedzka, BURAKI i KARTOFLE bardzo duże i dorodne. Życzący sobie kupić powyżej rzeczonego warzywa, raczą się zgłosić do Ożarowa, a tam mogą się ułożyć o kupno na miejscu, lub z dostawą do Warszawy.

We Wsi Służewie we Dworze o 4 wiorst od Warszawy, iest do sprzedania KAPUSTA Polska i Włoska biała, a czerwona na Sałatę, za pomierną cenę, na zagony lub kopy.

KOCZYK lekki, modny, mało używany, iest do sprzedania przy ulicy Leszno Nr 673 Lit: B. Wiadomość u Właściciela domu.



Kamieński Wojciech fabrykant FORTEPJANOW, przeniosł swe mieszkanie na ulicę Długą pod Nr 557, tak nazwane Potkańskie, oprócz nowych, znajduie się u tegoż do sprzedania FORTEPJAN mahoniowy mało używany, w dobrym stanie.

☞ Jan Miechowicz KRAWIEC Męzki, Uczeń sławnego Staub w Paryżu, niedawno przybyły do tuteyszej Stolicy; otworzył Warsztat przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 377, poleca się Szanowney Publiczności, iż robi Suknie podług najnowszych Żurnalów Paryzkich, za pomierną cenę.

W dniu 13 b. m. i r. o godzinie 10 z rana, prawnie zaięte ruchomości, iako to: Miedź kuchenna, Samowar mosiężny, Łóżko iesionowe, Komoda, Krzesła, Stoliki mahoniowe, Kantorek mahoniowy, Zegar ścienny złocony, Lustro, Lanszafty za szkłem, etc. tu w Warszawie przy ulicy Jasnej w domu pod Nr 1363, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

K. A. Garbolewski, K. T. C. W. M.

Prawnie zaięte ruchomości, iako to: Komody, Stoliki, Łóżka, Kufry, Płaszcz, Suknie, Kopersztych, Szafy, Zegar ścienny z wagami, etc. tu w Warszawie przy ulicy Leszno w domu pod Nr 721, przez publiczną licytacją w d. 13 b. m. i r. o godzinie 1ej z południa niezawodnie sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. W. M.

KOCZYK lekki, ozdobny i mocny, do iazdy mieyskiej bardzo dogodny, szczególnie dla Doktora, iest do sprzedania. Dowiedzieć się można przy ulicy Senatorskiej Nr 461, w Handlu Win i Korzeni.

Wczoraj w przechodzie z Pałacu Krasińskich do Ratusza, zgubiony został znak HONOROWY za lat 20; łaskawy znalazca raczy go oddać do Drukarni Kurjera.

Pod Nr 277, przy ulicy Freta, do własnego domu przeniosł mieszkanie SĄDOWY przysięgły Tłumacz, trudniący się pisaniem prożb do władz kraiowych i szacowaniem nieruchomości. — *Jan Roman.*



Dnia 11 b. m. zginął SZPIC biały; łaskawy znalazca raczy go oddać właścicielowi przy ulicy Nalewki pod Nr 2236, na dole w Kawiarni, za nagrodą DUKATA.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Barszcz z grzybami i kiełbasą, Rosoł z pulpetami, Gęś, Pieczeń cielęca szpikowana i Polędwica z rożna z chrzano: masłem, Potrawa z kaczek z ryżem i śmietaną, Kotlety wieprzo: z buraa, Zrazy a la nelson na spirytusie, Mostek po wiedeń: z sosem estrago:, Łazanki iezuickie z pieca, Nóżki cielęce smażone.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Sztufada z kartofel: migdałkowemi, Sztufada cielęca sposobem neapolitań:, Befsztyk angielski z chrzanem fryzo:, Bigos hultajski, Kiełbasa z rożna z kapustą lub musztar:, Knedle, Ozor a ruska, Szarlota z iabłek, Granele smażone, Frykando z mostków cielę:, Barszcz burakowy i Rosoł, etc.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 14.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Teobald. Mąż po śmierci. Nienawiść Kobiet.*